



FRATERNITÀ DI COMUNIONE E LIBERAZIONE

associazione di diritto pontificio civilmente riconosciuta

Uffici: Via De Notaris, 50 - 20128 Milano - e-mail: clfrat@comunioneliberazione.org

Przesłanie z okazji Pielgrzymki Macerata-Loreto, 11 czerwca 2022

Początek nigdzie idziej nie spotykanej jedności

Drodzy przyjaciele, nie przyszedł mi do głowy żaden inny tytuł, którym mógłbym się zwrócić do Was, ze względu na życie, które współdziałę z każdym z Was.

Pielgrzymka przypomina nam, że jesteśmy w drodze. O co jesteśmy proszeni w tym momencie naszej historii, historii świata? Przede wszystkim o to, by każdy krok, zarówno ten osobisty, jak i wspólnotowy, stał się wołaniem do Maryi, aby uczyniła nas dyspozycyjnymi wobec Tajemnicy docierającej do nas za pośrednictwem towarzystwa, w którym On jest obecny. To właśnie jest ta wielka odpowiedzialność, do której wzywa nas Kościół. Nie pozwólmy, by inne zmartwienia, które nie respektują metody wybranej przez Boga: doprowadzenia nas do przeznaczenia, spowodowały nasze rozproszenie.

Postać Marty pokazuje nam drogę: jedynie spotkanie z Jezusem zmieniło ją naprawdę, On dowartościował jej człowieczeństwo jak nikt inny. Od dnia, gdy wszedł do jej domu, wszystko, co robiła Marta, stało się odpowiedzią na preferencję Tego, który przypominał jej, że tylko jedna rzecz jest potrzebna, by żyć: rozpoznanie i pójście za obecnością, która puka do drzwi jej i naszego człowieczeństwa.

Czego potrzebujemy najbardziej w tym ciemnym momencie historii, w obliczu tego, co wydaje się niemożliwe do zrealizowania, czyli pokój?

Przy wszystkich naszych dobrych chęciach, nie jesteśmy w stanie wymierzyć sprawiedliwości. Jesteśmy biedakami i nie możemy o tym nigdy zapominać: «Każdemu, kto nie ma poczucia, że jest grzesznikiem, brakuje akcentu prawdy w relacji z jakąkolwiek rzeczą» (L. Giussani, *Un avvenimento nella vita dell'uomo*, BUR, Milano 2020, s. 23). Tak, jak Marcie, która troszczyła się o wiele rzeczy, również i nam brakuje tej jednej najważniejszej, jedynej (o którą papież Franciszek niestrudzenie prosi) jako odpowiedzi na to wszystko, co się wydarza: żywego Chrystusa, «źródła prawdziwego pokoju».

Będzie to również nasza prośba podczas pielgrzymki. Tak, aby te słowa księdza Giussaniego stały się ciałem w naszej codzienności: «Niemożliwy pokój pomiędzy mężczyzną i kobietą, niemożliwy pokój pomiędzy sąsiadami, niemożliwe braterstwo, niemożliwa służba, niemożliwa gościnność, niemożliwe zaakceptowanie bólu, poświęcenia, śmierci... Słowo „niemożliwe” stało się dla nas radością aż po obietnicę: to, co jest niemożliwe dla ludzi jest możliwe dla Boga»

Jak często wydaje się nam to zbyt mało! W słowach deklarujemy, że dla Boga wszystko jest możliwe, jednak w konkrety żyjemy tak, jakby to była iluzja. Przynajmniej pragniemy tego! Oby to stało się treścią naszego dialogu z Tajemnicą podczas drogi, czy w naszych domach: «Niech modlitwa stanie się przyczółkiem na skraju naszego horyzontu, przyczółkiem naszego człowieczeństwa, naszego

człowieczeństwa w walce, ponieważ walka jest stanem nieuniknionym i nieubłagany, w istocie dla Pana był to krzyż. [...] Żaden błąd, żadna recydywa w naszych błędach nas nie powstrzyma. Nie powstrzyma nas, bo Bóg jest miłosierdziem. [...] Matko Boża, pomóż nam, Ty, która stałaś się matką swojego Pana! [...] Pomóż nam, nasza Matko, być pewnymi oczywistości dnia, którym musimy żyć: w bólu lub radości; lub z bólem i radością» («Litterae Communionis Tracce», 2002, n. 9).

Jak przypomniał nam o tym ojciec Mauro-Giuseppe Lepori podczas minionych Rekolekcji Bractwa, «nowość, którą Chrystus przyniósł światu [...] jest nowością relacji, bractwa, nowego braterstwa, przyjaźni, która jest niezrozumiałą dla świata a przede wszystkim niemożliwa bez Chrystusa».

Spojrzenie pełne zadziwienia na swojego towarzysza drogi, jak na brata ze względu na Chrystusa, jest początkiem jedności niespotykanej między ludźmi w innych okolicznościach, zarówno dla nas jak i dla całego świata.

W setną rocznicę jego urodzin, pełne wdzięczności wspomnienie księdza Giussanuięgo – który świadczył nam o «Chrystusie, życiu życia» - czyni nas wciąż bardziej aktywnymi współpracownikami misji Kościoła prowadzonego przez papieża Franciszka, gotowymi do oddania życia za dzieło Kogoś Innego.

Davide Prospero



Mediolan, 7 czerwca 2022